

Krzysztof Kaczmarek

Działania Służby Bezpieczeństwa wobec klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie w latach 1981-1989

W okresie stanu wojennego (13 XII 1981-22 VII 1983) oraz ostatnich latach PRL poprzedzających „kontraktowe” wybory do sejmu i senatu w czerwcu 1989 r., parafia p.w. Św. Krzyża przy klasztorze oo. Kapucynów w Krośnie pełniła rolę *sui generis* „arki wolności” dla lokalnych środowisk opozycyjnych, udzielając wsparcia podziemnym strukturom „Solidarności”.¹ Była to przede wszystkim zasługa ówczesnego proboszcza tej parafii ojca gwardiana Bogusława Piechuty, który w sierpniu 1982 r. decyzją swoich przełożonych został przeniesiony z parafii p.w. św. Antoniego w Nowej Soli do Krosna.²

¹ Z materiałów archiwalnych znajdujących się w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie wynika, że począwszy od połowy lat 60-tych (z tego okresu pochodzą bowiem pierwsze zachowane dokumenty) do czasu objęcia funkcji gwardiana przez o. B. Piechutę w sierpniu 1982 r. władze administracyjne Krosna oraz miejscowy aparat bezpieczeństwa nie miały w zasadzie „problemów” z ojcami kapucynami. Jedynie w przypadku o. Mieczysława Smereckiego (imię zakonne Aleksander), gwardiana w latach 1967- 1970, który m.in. protestował przeciwko upaństwowieniu nieruchomości klasztornych (będących własnością *Fundacji Mszalnej im. śp. Juli Karlewskiej przy kościele konwentu oo. Kapucynów w Krośnie*), pracownik Wydziału do Spraw Wyznań w notatce z rozmowy przeprowadzonej z o. gwardianem 22 V 1968 r. odnotował jego negatywny stosunek do „przemian społeczno-politycznych”. Z kolei o. Józef Barć (imię zakonne Anastazy) gwardian w latach 1976-1979, był przez władze zaliczany do księży „o postawie lojalnej”. W notatce z rozmowy z o. Barciem przeprowadzonej przez wiceprezydenta Krosna i przedstawiciela Wydziału do Spraw Wyznań 16 III 1977 r., czytamy: „Zdecydowanie potępił stanowisko Kościoła w sprawie obrony 'robotników' za zajścia czerwcowe 1976 r. w Radomiu i Ursusie oświadczając, że dla przestępców jest miejsce w więzieniu.(..) Z oświadczenia ks. Barć Józefa wynika, że na terenie ich parafii i dzielnicy 30-lecia m. Krosna nie mają zamiaru organizować punktów katechetycznych ani kaplic mszalnych, gdyż punkty katechetyczne mają, a kościół oo. Kapucynów jest duży i zupełnie wystarcza im do odprawiania nabożeństw. Dodał ponownie o 'przedmiotowej sprawie po raz pierwszy słyszę od Was'. Zdziwiony był, kto takie ma zamiary. Odpowiedzieliśmy ks. Józefowi Barć, że takie są komentarze wśród wiernych. Ks. Barć Józef w rozmowie wykazywał lojalny stosunek do zachodzących przemian społeczno-gospodarczych w PRL. Podkreślał, że jest on zwolennikiem kroczyć drogą wg litery prawa. Nie lubi kłótni, awanturnictwa, sankcji karnych itp. Jest inteligentnym, rozsądnie ocenia sytuację w kraju i na świecie. Nie lubi dużo mówić. Nad każdym problemem zastanawia się i opowiada zwięźle.” Podobnie charakteryzował o. Barcia Zbigniew Liczmański, dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań Krośnie w poufnym piśmie z 20 III 1980 r.: „[o. Barć] wykazywał lojalny stosunek do zachodzących przemian społeczno-politycznych i gospodarczych w naszym kraju. W rozmowach z władzami państwowymi w miarę swych możliwości, aby nie zrazić się u przełożonych kościelnych, zajmował lojalną postawę. Wypowiadał się za normalizacją stosunków między Państwem a Kościołem. Przestrzegał zasady obowiązujących przepisów prawnych. W okresie pobytu na tut. terenie w czasie kampanii wyborczej i w dniu wyborów sam jako przełożony z podwładnymi głosowali na listę FJN. Wśród otoczenia cieszył się dobrą opinią, tak w środowisku osób duchownych jak i świeckich. Kazania wygłaszał o treści religijnej bez akcentów społeczno-politycznych. Apelowal o udział w wyborach i branie udziału w czynach społecznych na rzecz miasta”- zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie [dalej: AIPNRz], sygn. IPN-Rz-62/141, Akta osobowe dotyczące ojców kapucynów w Krośnie [dalej: Akta osobowe oo. Kapucynów], bez paginacji, notatki z rozmów z o. M. Smereckim z 22 V 1968 r. i z o. Józefem Barciem z 16 III 1977 r.; poufne pismo Z. Liczmańskiego z 20 III 1980.

² O. Bogusław Piechuta ur. 21 XI 1946 r. w Stalowej Woli. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk ks. bpa Piotra Bednarczyka 20 IV 1971 r. w Sędziszowie Małopolskim. Do Krosna przyjechał 25 VIII 1982. Znał to miasto, gdyż w latach 1971-72 pracował tutaj jako katecheta.

Już 31 sierpnia, w drugą rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych, w kościele ojców kapucynów została odprawiona pierwsza msza św. w intencji Ojczyzny.³ Od tego czasu, co miesiąc, każdego 13-ego o godz. 17.00., odprawiane były – nierzadko koncelebrowane – msze św., podczas których kazania wygłaszali z reguły o. B. Piechuta, o. Ryszarda Śleboda oraz o. Zdzisław Duma.⁴ Msze o charakterze patriotycznym sprawowane były również w rocznice ważnych świąt narodowych jak 3 maja i 11 listopada. W nabożeństwach tych licznie uczestniczyli członkowie „S”, harcerze i młodzież szkolna. Często miały one uroczystą oprawę słowno-muzyczną.

Religijno-patriotyczna aktywność krośnieńskich kapucynów nie uszła uwadze aparatu bezpieczeństwa i władz partyjnych. Msze św. w intencji Ojczyzny były – jak to określano w żargonie esbecko-milicyjnym – „operacyjnie i technicznie zabezpieczane” przez funkcjonariuszy Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej MO, a od lipca 1983 r. – po zmianach organizacyjnych w MSW - Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych

³ G. Gościński, *Opozycja na Podkarpaciu w latach 1981-1989*, [w:] *Z dziejów Solidarności Podkarpackiej 1980-1990*, red. B. Adamski, Krosno, 1992, s. 98. W meldunku dziennym płk. Jana Żaka z-cy komendanta wojewódzkiego ds. służby bezpieczeństwa MO w Krośnie do MSW w Warszawie nie odnotowano w tym dniu odprawienia w kościele oo. Kapucynów mszy św. w rocznicę Porozumień Sierpniowych. Wymieniono tylko dwa kościoły na terenie województwa krośnieńskiego, w których takie msze zostały odprawione. Były to: fara w Sanoku (ks. proboszcz Adam Sudoł) i kościół św. Stanisława w Jaśle (ks. Stanisław Marczak) – zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/23, *Meldunkiienne do Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych* [dalej: *Meldunkiienne*], t. V, k. 138. Po raz pierwszy w kościele kapucynów odnotowano - jak to określono - „modły za internowanych” w czasie mszy św. 12 IX – *ibidem*, k. 157. Wprawdzie w kronice klasztornej po raz pierwszy odprawienie mszy św. w intencji Ojczyzny odnotowano dopiero 13 X 1982 r., ale z kontekstu tego zapisu - „w kolejny trzynasty dzień miesiąca” – wynika, że nabożeństwo za Ojczyznę musiano odprawić również miesiąc wcześniej tj. 13 września – zob. *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 4-5.

⁴ O. Z. Duma przyjechał do Krosna w lipcu 1985 r., już po przeniesieniu o. Ślebody do klasztoru w Nowej Soli. O. Józef (imię zakonne Ryszard) Śleboda (ur. 1938 r.; święcenia kapłańskie 1967 r.) był znanym działaczem opozycyjnym począwszy od drugiej połowy lat 70-tych (m.in. współpracował z KOR i Wolnymi Związkami Zawodowymi). Przed przeniesieniem do Krosna latem 1982 r., pełnił kolejno posługę duszpasterską w Poznaniu, Bytomiu i Gdańsku. 15 XII 1981 r. został internowany w Bytomiu, a następnie przez tydzień więziony w Strzelcach Opolskich – zob. G. Gościński, *op. cit.*, s. 99-100. Według pochodzącej z 19 IX 1987 r. tajnej informacji – sporządzonej przez funkcjonariuszy SB z Wydziału IV WUSW w Krośnie – znalezionej w materiałach Wydziału do Spraw Wyznań UW w Krośnie, dotyczącej działalności o. B. Piechuty, to właśnie o. Śleboda „swą osobowością i postawą wpłynął negatywnie na przewartościowanie poglądów nowo mianowanego gwardiana. O. Piechuta wzorując się na doświadczeniu swego podwładnego (zaangażowanego działacza opozycji z terenu Śląska i Wybrzeża – internowanego) zaczyna angażować się w działalność opozycyjną Ponadto widząc, że działalność o. Ryszarda i jego nieprzejednana wrogość do władz PRL i ustroju oraz zaangażowanie w działalność opozycyjną znajduje uznanie u swoich przełożonych (ordynariusza Tokarczuka i prowincjała), sam akceptuje postępowanie podwładnego przy równoczesnym wspieraniu go własną osobą i funkcją. Przez okres pobytu o. Ryszarda nowy gwardian wspiera i aprobeuje w całości jego opozycyjną działalność pozostając samemu [sic!] na uboczu, widząc, iż o. Ryszard jest działaczem bardziej doświadczonym, posiadającym szerokie kontakty z krajową opozycją. W 1985 r. wyniku podjętych działań operacyjno-administracyjnych o. Ryszard zostaje przeniesiony do Nowej Soli, a ster przywództwa opozycyjnego w ramach „Solidarności Podkarpackiej” przejmuje o. Bogusław”- zob. *akta osobowe oo. Kapucynów*, bez paginacji, *Informacja dot. działalności ks. zak. Bogusława Piechuty – gwardiana klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie, Krosno 19 IX 1987 r., Tajne.*

(WUSW)⁵, którzy mieli przeciwdziałać „ewentualnym próbom zakłócenia ładu i porządku publicznego”. Odnotujmy kilka przykładów. 13 X 1982 r. - wg dziennego meldunku KW MO w Krośnie do MSW - „w kościele oo. Kapucynów w nabożeństwie uczestniczyło około 500 osób, w tym kilku czołowych działaczy byłego zarządu regionalnego „Podkarpacie”. Podczas wygłoszonego 15-minutowego kazania, gwardian klasztoru o. Piechuta zawarł – zakamuflowane na pozór – akcenty polityczne porównując np. cierpienia M. Kolbego [było to kilka dni po jego kanonizacji – K.K.] z podobnymi - jego zdaniem – uczuciami towarzyszącymi internowanym, więzionym, głodzonym i pozbawianym praw. Przytoczył ponadto fragmenty poezji Mickiewicza i Wyspiańskiego na temat podwójnego oblicza narodu polskiego i stwierdził, że historia polski powtarza się krzyżami. Nabożeństwo krośnieńskie miało spokojny przebieg, a po jego zakończeniu nie odnotowano prób zakłócenia ładu i porządku.”⁶ Miesiąc później, w listopadzie 1982 r. „wyjątkowo nie zorganizowano mszy trzynastego, lecz jedenastego, by zdaniem o. Piechuty jeszcze bardziej utrwalić u ludzi pojęcie odzyskania niepodległości z „Solidarnością”. Aby bardziej ku temu przyciągnąć młodzież zobowiązano ją do przyniesienia po jednym ziarenku pszenicy, z której został upieczony opłatek na komunikanty, a te z kolei przyjęli w czasie mszy działacze miejscowej „S”⁷.

Z kolei w czasie mszy świętej w pierwszą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego - w której wg meldunku SB uczestniczyło ok. 400 osób - poświęcono tablicę upamiętniającą pomordowanych w stanie wojennym robotników. Tablica przedstawiała krzyż z literą „V”, na którym umieszczona była mapa Polski z napisem „13 XII 1981-13 XII 1982 ‘poległym

⁵ Na mocy ustawy z 14 VII 1983 r. o urządzie ministra spraw wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów, wprowadzono nowe nazewnictwo jednostek terenowych MSW. Dotychczasowe komendy wojewódzkie MO przemianowane zostały na wojewódzkie urzędy spraw wewnętrznych, a komendy rejonowe i dzielnicowe MO na rejonowe i dzielnicowe urzędy spraw wewnętrznych. Analogicznie zmieniono również tytułatury kierownictwa – wprowadzono funkcję szefa i zastępców szefa WUSW (RUSW lub DUSW). Na szczeblu centralnym walkę z Kościołem koordynował IV Departament MSW (utworzony w 1962; wcześniej zajmował się tym Wydział V Departamentu III). Duchowieństwem zakonnym zajmował się Wydział V tego departamentu. Na szczeblu wojewódzkim odpowiednikiem Departamentu IV były wydziały IV KW MO - od lipca 1983 r. wydziały IV WUSW. Duchowieństwem zakonnym zajmowały się z reguły sekcje V tych wydziałów. Na dzień 31 XII 1981 r. w wydziale IV KW MO zatrudnionych było 37 funkcjonariuszy SB – zob. *Dziennik Ustaw*, 1983, nr 38, poz. 172, art. 5; P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa MSW 1975-1990*, [w:] *Pamięć i Sprawiedliwość*, nr 1/2003, s. 77.

⁶ AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/23, *Meldunkiienne*, t. V, k. 225-226. „Jedenastego listopada godzina 16.00 msza św. w intencji Ojczyzny w 64 rocznicę odzyskania Niepodległości – kościół i plac przed kościołem pełen ludzi. Dzieci przez cały październik zbierały po jednym ziarnku pszenicy i składały po nabożeństwie różańcowym do koszyeczka – z czego później siostry Klawernianki upiekły dużą hostię – dar dzieci Krosna dla Ojczyzny” – zob. *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 7.

⁷ *Akta osobowe oo. Kapucynów*, nie podpisana i nie zatytułowana notatka Wydziału do Spraw Wyznań UW w Krośnie z 21 XII 1982 r., dotycząca religijno-patriotycznej działalności krośnieńskich kapucynów.

robotnikom – żeby Polska była Polską’”. Po mszy tablica-krzyż została zawieszona na białoczerwonej fladze w przedsionku kaplicy Matki Bożej.⁸

Warto również dodać, iż za pośrednictwem ojców kapucynów udzielano pomocy finansowej dla rodzin internowanych działaczy „S”, oraz członków związku znajdujących się w ciężkiej sytuacji materialnej.⁹ Do końca lat 80-tych organizowano także zbiórki pieniędzy dla rodzin osób skazanych na kary administracyjne za kolportaż podziemnych wydawnictw i ulotek.¹⁰

Powyższe przykłady patriotycznego zaangażowania o Piechuty bardzo szybko wyrobiły mu wśród przedstawicieli lokalnych władz komunistycznych opinię zdeklarowanego antykomunisty i sympatyka podziemnej „Solidarności”. Spowodowały też pierwsze reakcje.

Już w październiku 1982 r. prezydent Krosna Zbigniew Piotrowski wezwał o. Piechutę na rozmowę wyjaśniającą, na którą ojciec gwardian nie przybył. Wówczas Józef Chlebuś, dyrektor Wydział do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Krośnie, zwrócił się do miejscowego dziekana ks. archiprezbitera Bronisława Jastrzębskiego „o wpłynięcie na postępowanie ks. B. Piechuty”.¹¹

Gdy i to nie przyniosło spodziewanych przez władze rezultatów, do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie został wezwany o. dr Celestyn Giba, prowincjał prowincji krakowskiej oo. Kapucynów. Rozmowa, jaką przeprowadzono z nim 20 XII 1982 r., dotyczyła – jak to określił w sporządzonej notatce pracownik tego urzędu E. Sztekker – „pozareligijnej”

⁸ AIPNRZ, sygn. IPN-Rz-01/23, *Meldunki dzienne*, t. V, k. 331; *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, mps, s. 9, 135, 141. Tablica ta została skradziona z przedsionka kaplicy przez „nieznanych sprawców” 29 IX 1985 r. Po mszy św. w intencji Ojczyzny w czwartą rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, o. Piechuta poświęcił nową tablicę z takim samym napisem.

⁹ We wrześniu 1981 r. przewodniczący Regionalnego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Krośnie - Zygmunt Zawojski, przekazał ks. Kazimierzowi Kaczorowi, proboszczowi parafii w Haczowie, 250 tys. zł. Pieniądze te miały być wydatkowane w sytuacji, gdyby członkowie „S” lub ich rodziny znalazły się w trudnej sytuacji materialnej. Ks. Kaczor rozdzielił 50 tys. zł wśród rodzin osób internowanych i zwolnionych z pracy w pierwszych miesiącach stanu wojennego, a po 100 tys. przekazał o. Janowi Cwyklowi, gwardianowi klasztoru oo. Franciszkanów w Krośnie (w marcu 1982 r.) i o. Piechucie – w sierpniu 1982 r. Obaj zakonnicy rozdzielili te pieniądze pomiędzy rodziny internowanych działaczy „S” i tych członków związku, którzy znajdowali się w trudnej sytuacji materialnej. O. Piechuta i o. Cwykiel byli w tej sprawie przesłuchiwanymi przez prokuratora wojewódzkiego w Krośnie 10 II 1983 r. Tylko od września 1982 r. do lutego 1983 r. parafia p.w. Świętego Krzyża przy klasztorze oo. Kapucynów przeznaczyła na pomoc ludziom dotkniętym stanem wojennym ponad 200 tys. zł. (m.in. na ten cel przeznaczone były składki zbierane podczas mszy za Ojczyznę odprawianych 13 każdego miesiąca) - zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/24, t. VI, k. 50, 63; *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 4-5, 13, 19.

¹⁰ AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/60, *Meldunki dzienne*, 1988 r., t. 1, k. 106. 30 III 1984 r. u ks. archiprezbitera B. Jastrzębskiego, proboszcza krośnieńskiej fary, odbyła się spotkanie poświęcone utworzeniu tzw. Komisji Charytatywnej, w którym uczestniczył m.in. o. Piechuta. Komisja ta zajmowała się świadczeniem pomocy finansowej i prawnej dla aresztowanych i zwolnionych z pracy działaczy i sympatyków podziemnej „Solidarności” oraz ich rodzin. Na potrzeby Komisji Charytatywnej przekazywano m.in. składki z mszy św. za Ojczyznę odprawianych, co miesiąc u ojców kapucynów – zob. *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 69, 190-191.

działalności o. Piechuty oraz o. Gustawa Tyburczego, proboszcza parafii św. Augustyna przy klasztorze oo. Kapucynów we Wrocławiu. Ojciec prowincjał bronił, rzecz jasna, obu kapłanów, aczkolwiek zdawkowo zapewnił, że przeprowadzi z nimi „rozmowy monitujące”¹².

Miesiąc później, 24 I 1983 r. dyrektor Józef Chlebuś, powołując się na dekret z 30 XII 1956 r. (o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych), zwrócił się w imieniu wojewody krośnieńskiego do o. prowincjała Giby „o wydanie stosownych zarządzeń w sprawie szkodliwej dla Państwa działalności Przełożonego Domu Zakonnego Ojców Kapucynów w Krośnie – ks. Bogusława Piechuty”. W piśmie tym, będącym *de facto* żądaniem odwołania o. Bogusława, powtórzono ojcu prowincjałowi, iż o. Piechuta „od początku swojej działalności, zarówno w czasie nabożeństw, prowadzonej katechezy i innych form duszpasterstwa, bardzo często wprowadzał negatywne treści o charakterze politycznym” (zaliczono do nich: msze św. w intencji Ojczyzny, krytykę stanu wojennego i działań władz, ujawnianie prawdy o zbrodni w Katyniu, wystrój kościoła).¹³

8 IV 1983 r. o godz. 23.30 jadący samochodem o. Piechuta oraz o. Józef Ochał zostali zatrzymani przez patrol milicyjny na drodze wyjazdowej z Jasła. Obaj kapucyni wracali z kilkudniowej podróży, podczas której wizytowali swoich współbraci w Bytomiu, Wrocławiu, Nowej Soli, Pile i Wałczu. Milicjanci ukarali o. Bogusława mandatem, odebrali dokumenty i nakazali jechać na dziedziniec komendy wojewódzkiej MO w Krośnie. Tutaj na zakonników oczekiwał już kpt. Tadeusz Dębiec¹⁴, kierownik sekcji V Wydziału IV KW MO, który bezskutecznie próbował oskarżyć ich o przewożenie ulotek.¹⁵

¹¹ Akta osobowe oo. Kapucynów, pismo J. Chlebusia do Aleksandra Wołowicza, dyrektora Zespołu do Spraw Kościoła Rzymskokatolickiego Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z 12 IV 1984 r.

¹² Akta osobowe oo. Kapucynów, bez paginacji, Notatka z rozmowy przeprowadzonej 20 grudnia 1982 r. z ks. dr Celestynem Gibą, przełożonym Prowincji krakowskiej oo. Kapucynów

¹³ *Ibidem*, pismo do prowincjała oo. Kapucynów z 24 I 1983 r.

¹⁴ **Tadeusz Dębiec** – ur. 11 XI 1932 r. w Ludomach pow. Oborniki, woj. poznańskie. Absolwent Technikum Handlowo-Gastronomicznego w Gnieźnie (1952 r.). W 1974 r. rozpoczął zaoczne studia w Zawodowym Studium Administracyjnym przy UJ (punkt konsultacyjny w Tarnowie), których nie ukończył (zaliczył tylko 3 semestry). W l. 1952-53 słuchacz Szkoły Oficerskiej MBP w Legionowie, której nie ukończył ze względu na trudną sytuację materialną rodziny. Do 1956 r. pracował w kopalni soli w Wapnie pow. Wągrowiec, a następnie do 1961 r. jako leśniczy w Nadleśnictwie Cisna, pow. Lesko i Nadleśnictwie Komańcza, pow. Sanok. W 1958 r. wybrany przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej w Komańczy. Od grudnia 1961 r. funkcjonariusz SB, początkowo jako oficer operacyjny referatu ds. SB w KP MO w Sanoku., a od sierpnia 1969 r. inspektor operacyjny tego referatu. W 1964 r. ukończył roczną Szkołę Oficerską SB MSW w Legionowie. Od czerwca 1975 r. kierownik sekcji V Wydziału IV SB KW MO w Krośnie - od sierpnia 1983 r. kierownik sekcji V Wydziału IV WUSW w Krośnie. Od czerwca 1985 r. zastępca szefa Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. SB w Sanoku. Kolejne awanse ppor. – 1964 r., por. 1970 r., kpt. – 1976, mjr – 1986 r., ppłk – 1990r. W l. 1950-56 r. członek Związku Młodzieży Polskiej, w l. 1956-61 – Związku Młodzieży Wiejskiej, od 1959 r. członek PZPR. W kwietniu 1990 r. w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego oraz ze względu na zły stan zdrowia zwolniony ze służby – zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-0085/32, Akta osobowe Tadeusza Dębca.

¹⁵ O. Piechuta tak opisał to zdarzenie w kronice klasztornej: „[Dębiec] kazał nam wysiąść z samochodu. Wcześniej jednak ustaliliśmy, że na przesłuchanie pójdzie ojciec Bogusław, natomiast ojciec Józef zostanie w samochodzie, by utrudnić MO podrzucenie materiałów. Ojciec Józef został w samochodzie. Ojciec Bogusław po

Szczególnie uroczystą oprawę miała Msza św. w intencji Ojczyzny odprawiona 13 IV 1983 r. Po patriotycznym kazaniu o. Piechuty, wystąpili: Zygmunt Zawojski - przewodniczący Zarządu Regionu „Podkarpacie” NSZZ „Solidarność”, który wygłosił krótkie przemówienie oraz Adam Oberc - przewodniczący Komisji Zakładowej „Solidarności” w Fabryce Akumulatorów „Polmo”. Ten ostatni, skazany na 2 lata więzienia za organizację strajku w „Polmo” w dniach 13-16 XII 1981 r. i zwolniony warunkowo 11 IV, przekazał o. gwardianowi krzyż z chleba wykonany przez siebie w więzieniu w Hrubieszowie. Krzyż ten został poświęcony przez o. Piechutę. Już następnego dnia płk Jan Żak¹⁶, zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa w Krośnie meldował do MSW: „*Teksty wystąpień Z. Zawojskiego i o. B. Piechuty zostaną poddane analizie prawnej. Ponadto wobec tych osób podjęte zostaną działania represyjno-ostrzegawcze. Również planuje się opracowanie wystąpienia i wystanie [go – K.K.] przez dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań do prowincjała oo. Kapucynów w Krośnie [sic! – powinno być: Krakowie] z protestem przeciwko wykorzystywaniu kościoła do antypaństwowej działalności*”.¹⁷

Zapowiadane w tym meldunku działania zostały podjęte trzy tygodnie później po obchodach rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Zarówno 1 (msze w intencji „Solidarności”, robotników i ludzi pracy), jak również 3 maja nie odnotowano w Krośnie

prawie godzinnym czekaniu został poproszony przez pana Dębca na piętro komendy wojewódzkiej. Tam przy pomocy trzech innych [funkcjonariuszy] (aby sprostać inteligencji ojca Bogusława trzeba było aż czterech milicjantów – biedni ściągnięto ich o północy z łóżek) pan Dębiec próbował dowiedzieć się skąd jedziemy. Ojciec Bogusław odmawiał odpowiedzi, żądając natomiast wyjaśnienia, jakim prawem jest przesłuchiwany (żyjemy w systemie prawnego bezprawia) – po półgodzinnym sporze dowiedział się: ‘Mamy donos, że w tym samochodzie przewożone są ulotki’, po kilku minutach bezsensownej dyskusji przystąpiono do rewizji samochodu. Nie znaleziono „upragnionych ulotek. Na odchodne (godz. 2.00) pan Dębiec chciał spisać protokół, wtedy usłyszał, że ‘niech pisze swoim władzom, a ojciec Bogusław przekaże swoim władzom i parafianom’. Z bólem serca przed odjazdem ojciec Bogusław powiedział panu Dębcowi: ‘Dał się wystawić do wiatru i stracił połowę nocy’, przy okazji ojciec Józef wygarnął milicji, co o niej myśli. Warto zapamiętać pana Dębca – mieszka na terenie naszej parafii” – zob. Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie, t. VII, s. 17-18.

¹⁶ **Jan Żak** – ur. 5 XII 1930 r. w Brześciu Kujawskim. Absolwent wydziału zaocznego Technikum Mechanicznego w Mielcu (1960 r.). W 1966 r. ukończył Zawodowe Studium Administracyjne na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a cztery lata później zaoczne studia na Wydziale Prawa i Administracji UJ. W 1975 r. ukończył również Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu przy KW PZPR w Rzeszowie. Od 1953 r. funkcjonariusz UB i SB. W latach 1953-54 referent Referatu I PUBP w Mielcu. Po ukończeniu rocznej Szkoły Oficerskiej MBP w Legionowie w 1955 r. referent i oficer operacyjny w Delegaturze ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Mielcu, a od stycznia 1957 r. referencie ds. Bezpieczeństwa KP MO w Mielcu. Następnie do 1970 r. straszy oficer i inspektor w tym referacie. Od listopada 1970 r. I zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB w Krośnie. Od czerwca 1975 r. naczelnik Wydziału II KW MO w Krośnie. Od stycznia 1981 r. zastępca komendanta wojewódzkiego MO ds. SB - od sierpnia 1983 r. zastępca szefa WUSW ds. SB w Krośnie. Od grudnia 1986 szef WUSW w Przemysłu. Z dniem 31 VII 1990 r. zwolniony ze służby na mocy rozkazu personalnego ministra spraw wewnętrznych z 13 VII 1990 r. Kolejne awanse: ppor. – 1957 r., por. – 1962 r., kpt. – 1970 r., mjr – 1975 r., ppłk – 1979 r., płk – 1982 r. W latach 1948-56 członek ZMP, od 1948 r. – PZPR; w latach 1966-68 członek Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli, a od 1969 r. Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej; od 1948 r. członek Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej - zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-0093/47, Akta osobowe Jana Żaka.

¹⁷ AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/24, *Meldunki dzienne*, t. VI, k. 168-169; *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 18-19.

przypadków „zakłócenia ładu i porządku publicznego”¹⁸. W meldunku dziennym płk. Henryk Kardaszynskiego, zastępcy szefa komendanta wojewódzkiego MO ds. służby milicji w Krośnie z 7 V czytamy: „W dniu 6.05.1983 r. prezydent miasta Krosna [Zbigniew Piotrowski] przy udziale dyrektora Wydziału ds. Wyznań UW [Józef Chlebuś] przeprowadził rozmowę z gwardianem klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie o. B. Piechutą na okoliczność wykorzystania przez niego ambony do antypaństwowej działalności. O. Piechuta wyjaśnił, że powodem prezentowania takiej postawy jest fakt, iż szereg problemów w polityce państwa jest dla niego niezrozumiałych i bulwersujących. Zapewnił jednak, iż w przyszłości nie będzie w głoszonych kazaniach podnosił tematyki o charakterze politycznym”.¹⁹

Można przypuszczać, że zapewnienia te były efektem „gry” prowadzonej przez o. Piechutę z władzami Krosna, w związku z jego zabiegami o uzyskanie zgody na budowę punktu katechetycznego.²⁰

¹⁸ *Ibidem*, k. 208, 212; W połowie czerwca miała się rozpocząć druga pielgrzymka papieska do Polski, więc komunistom zależało, aby obchody tzw. „święta pracy” oraz rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja nie miały konfrontacyjnego charakteru. 30 IV do ojca Bogusława zadzwonił oficer MO „z prośbą by nie dopuścić do demonstracji po mszy św., którą dla klasy robotniczej Krosna zapowiedzieliśmy na 10.00. Ciekawa sprawa – czytamy dalej w kronice klasztornej – ponieważ ogłosiliśmy mszę św. na godzinę 10.00 władze miejskie przeniosły pochód pierwszomajowy z godz. 10.00 na 8.00 rano. Pierwszego maja władze zachowują się grzecznie, na czas trwania mszy św. o godz. 7.00 i 8.00, wyłączają głościki ryczące w międzyczasie – za kulturę ojciec gwardian dziękuje władzom. Msza św. dla klasy robotniczej o godz. 10.00 – pełny kościół, pełen plac i całe rondo na placu Konstytucji 3 Maja wypełnione ludźmi – ale obstawione z dala milicją i kamerami filmowymi (z naszej strony za słabe nagłośnienie).” Z kolei 3 maja po mszy św. o godz. 18.30 w intencji Polonii i o amnestię dla więźniów politycznych wierni odśpiewali hymn, a następnie „w sali Jana Pawła młodzież z oazy przygotowała patriotyczno-religijną akademię. Na zakończenie, zebrani w ilości około 150 osób (ciasno) odśpiewali ‘żeby Polska była Polską’” – zob. *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 20-21.

¹⁹ *Ibidem*, k.217. Wg notatki J. Chlebusia, dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań, dzień wcześniej tj. 5 V „na zaproszenie Prezydenta Miasta Krosna tow. Z. Piotrowskiego, przekazane ustnie przez architekta miejskiego ob. J. Hanusa, ks. B. Piechuta zgłosił się do gabinetu Prezydenta w związku z planowaną budową p.k. [punktu katechetycznego] przy klasztorze oo. Kapucynów”. Ustalono, iż 6 V w obecności dyrektora Chlebusia odbędzie się rozmowa „na temat stosunków między miejscowymi władzami a ks. Piechutą”. W czasie tej rozmowy prezydent poinformował o. Piechutę, że po złożeniu odpowiednich dokumentów otrzyma zezwolenie na budowę domu katechetycznego o powierzchni nie przekraczającej 600 m². Zapewne starania o. gwardiana o uzyskanie zezwolenia na budowę tego domu, również były powodem tego, iż zarówno 1 jak i 3 maja w czasie kazania apelował on „o zachowanie spokoju” i specjalnie zwrócił się do obecnych na nabożeństwach działaczy „S”, aby „nie robili żadnych manifestacji” – zob. *Akta osobowe oo. Kapucynów*, bez paginacji, *Notatka służbowa z rozmowy przeprowadzonej przez Dyrektora Wydziału ds. Wyznań z obecności Prezydenta Miasta Krosna z ks. B. Piechutą – gwardianem klasztoru oo. Kapucynów i administratorem działającej tam jednostki kościelnej (parafii rzym.-kat.)*, Krosno, 7 V 1983 r. Por. przypis 17.

²⁰ Świadczą o tym chociażby kolejne homilie wygłoszone przez o. Piechutę i o. Świebodę w maju 1983 r. Np. w kazaniu podczas mszy św. 22 maja o. Piechuta powiedział m.in.: „W czasie II wojny światowej, gdy więziono, męczono, zabijano – zbito, podobnie jak u Chrystusa, tylko ciało, a duch pozostał i był coraz silniejszy. Tak było i jest obecnie. W ostatecznym rozrachunku, ci którzy zostali pozornie zwycięstwami, bo zabili przeciwnika, okazują się przegrzonymi, ponieważ nie można zabić i uwięzić myśli oraz poglądów”. Podobnie było w następnych miesiącach podczas mszy za Ojczyznę. W związku z powyższym kilkakrotnie zapowiedziano przeprowadzenie z o. Piechutą „rozmowy ostrzegawczej” – zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/24, *Meldunkiienne*, t. VI, k. 219, 244, 282; t. VI, k. 18, 73, 108. Pismo w sprawie budowy domu katechetycznego o. gwardian wystosował do prezydenta Krosna 11 X 1982 r. Po ponad dziesięciu miesiącach, 16 VIII 1983 r. Wydział Gospodarki Terenowej Urzędu Miejskiego w Krośnie wydał wreszcie decyzję, zezwalającą na budowę domu katechetycznego przy klasztorze oo. Kapucynów. Wmurowania aktu erekcyjnego oraz poświęcenia

Po obchodach trzeciej rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych, o. Bogusław Piechuta został zaliczony - obok księży Adama Sudoła proboszcza parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku oraz Stanisława Kołtaka i Stanisława Marczaka, proboszcza i wikarego parafii św. Stanisława w Jaśle – do grupy zdecydowanych przeciwników władzy wśród duchowieństwa z terenu województwa krośnieńskiego. Właśnie tych czterech kapłanów wymienił Tadeusz Kruk, wojewoda krośnieński w swoim piśmie z 21 IX 1983 r. do abp. Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza Episkopatu Polski, jako odpowiedzialnych za „przypadki politycznej działalności o treściach destruktywnych, podsycających napięcia społeczne” w ich kościołach. Wobec o. Piechuty wojewoda sformułował następujący zarzut: „nawiązuje często do ostatnich lub odległych wydarzeń politycznych o dwuznacznej wymowie, podając przy tym komentarz własny o negatywnych treściach społeczno-politycznych, a często atakujący nie tylko władze PRL, ale i władze krajów zaprzyjaźnionych”. W zakończeniu swego listu wojewoda prosił abp. Dąbrowskiego o podjęcie wobec wymienionych księży „stosownych działań celem wyeliminowania takich poczynań w przyszłości”.²¹ Płk. Henryk Kardaszynski, wówczas już zastępca szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. MO w Krośnie, informując o tym gabinet ministra spraw wewnętrznych, w swoim meldunku dziennym z 23 IX stwierdził, iż księża ci objęci są „aktywną kontrolą operacyjną”.²²

11 X 1983 r. Wydział IV WUSW w Krośnie założył tzw. sprawę operacyjnego rozpracowania (SOR) opatrzoną kryptonimem „Opiekun” (nr ew. KS-5811), w ramach której funkcjonariusze SB rozpracowywali „antypaństwowa działalność” o. Piechuty. Sprawę „Opiekun” zamknięto 30 I 1989 r. Niestety, rok później akta tej sprawy zostały zniszczone.²³

Możemy więc tylko w sposób pośredni odtworzyć mechanizm działań operacyjnych Wydziału IV WSUW w Krośnie przeciwko gwardianowi krośnieńskich kapucynów. Wg sporządzonej przez ten wydział we wrześniu 1987 r. „Informacji dotyczącej działalności ks. zak. O. Bogusława Piechuty – gwardiana klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie”, do działań tych należały:

wznoszonego budynku – Ośrodka Duszpasterskiego im. o. Pio - dokonał 10 XII 1984 r. Generał Zakonu o. Flavio Roberto Carraro. Niespełna rok później, w październiku 1985 r. w niewykończonym jeszcze budynku zorganizowano Tydzień Kultury Chrześcijańskiej – zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-62/141, Akta osobowe dotyczące ojców kapucynów w Krośnie, bez paginacji, pismo o. gwardiana B. Piechuty z 11 X 1982 r.; decyzja Urzędu Miejskiego-Wydziału Gospodarki Terenowej z 16 VIII 1983 r.; *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 98-99, 138.

²¹ Akta osobowe oo. Kapucynów, bez paginacji, list wojewody krośnieńskiego do abp. B. Dąbrowskiego z 21 IX 1983 r.

²² AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/25, *Meldunkiienne*, t. VII, k.146-147.

²³ *Ibidem*, wypis z kartoteki ogólnoinformacyjno-odtworzeniowej.

- rozmowy „profilaktyczno-ostrzegawcze” przeprowadzane przez pracowników SB
- zakaz wyjazdu poza granice Polski (kilkakrotnie o. Piechuta nie otrzymał paszportu na wyjazd do Rzymu – m.in. w czerwcu 1986 r. i w lipcu 1988 gdy organizował młodzieżowe pielgrzymki)
- działania operacyjne poprzez posiadaną siatkę tajnych współpracowników (TW) SB
- rejestrowanie (nagrywanie) i „dokonywanie ocen prawnych” homilii i innych wystąpień przez pracowników Wydział Śledczego KW MO oraz zainstalowanie podsłuchu telefonicznego.²⁴

Ponadto na różne sposoby utrudniano o. gwardianowi bieżącą działalność duszpasterską (np. w czerwcu 1987 r. na polecenie SB krośnieński PKS odmówił mu udostępnienia autobusu na wyjazd parafian na spotkanie z Papieżem w Tarnowie) oraz wysyłano do niego anonimowe listy z pogrózkami.²⁵ Inną formą działań operacyjnych aparatu bezpieczeństwa przeciwko o. Piechucie było również inspirowanie czynności administracyjnych, których celem miało być wymuszenia na władzach kościelnych jego odwołanie z funkcji gwardiana klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie. Podobnym działaniom w ramach sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Mandaryn” Wydział IV WUSW poddał osobę o. Ryszarda Ślebodę. Niestety, również i w tym przypadku akta sprawy zostały zniszczone.

6 III 1984 r. o. Piechuta był przez ponad 3 godziny przesłuchany w siedzibie WUSW przez kpt. T. Dębca. W trakcie przesłuchania m.in. skrytykował on ordynację wyborczą do rad narodowych oraz ostatnie represje wobec działaczy podkarpackiej „Solidarności”. W tym samym dniu w Prokuraturze Wojewódzkiej w charakterze świadka przesłuchano o. Ryszarda Ślebodę „na okoliczność posiadania maszyny do pisania na której wg ekspertyz pisma były wykonane matryce do pisania biuletynów RKW NSZZ „Solidarność” Regionu Podkarpacie oraz na której w/w w czasie stanu wojennego sporządzał pisma do gen. Jaruzelskiego z prośbą o ponowne internowanie.” O bezkompromisowej postawie o. Ślebodę może

²⁴ Akta osobowe oo. Kapucynów, bez paginacji, *Informacja dot. działalności ks. zak. Bogusława Piechuty – gwardiana klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie, Krosno 19 IX 1987 r., Tajne*; O. Bogusław upewnił się, iż ma telefon na podsłuchu, gdy 22 IV 1985 r. „przypadkowo podczas rozmowy włączyła się komenda MO w Krośnie – widocznie ktoś z niewtajemniczonych [funkcjonariuszy SB] odezwał się słysząc dzwonek. O pomyłce w wykręcaniu numerów nie mogło być mowy.” Warto w tym miejscu odnotować jeszcze inny incydent z tego roku. W styczniu podczas wizyty duszpasterskiej (kolędy) w domu niejakiego Drzymalskiego, funkcjonariusza MO, jego żona podczas rozmowy z o. gwardianem włączyła magnetofon w celu nagrania jego wypowiedzi. Uczyniła to jednak tak nieudolnie, że o. Bogusław natychmiast się zorientował – zob. *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 107, 120.

²⁵ AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/62, *Meldunki dzienne*, 1987 r., k. 159; *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 107-108.

świadczyc fakt, iż „na żadne z zadawanych mu pytań przez prokuratora nie udzielił odpowiedzi. Nie podpisał również protokołu przesłuchania”.²⁶

23 III 1984 r. Tadeusz Kruk zwrócił się do prowincjała zakonu oo. Kapucynów o. dr Celestyna Giby o usunięcie ze stanowiska gwardiana o. Piechuty. Uzasadniając to żądanie wojewoda krośnieński pisał: „*Pomimo tych rozmów [z dyrektorem Wydziału do Spraw Wyznań i z funkcjonariuszami WUSW – K.K.] ks. B. Piechuta nie zmienił swojego postępowania i w dalszym ciągu w kazaniach i publicznych wystąpieniach zawarł treści szkodliwe dla Państwa, o charakterze politycznym. W dekoracji obiektu sakralnego nadzorowanego przez ks. B. Piechutę stosują się elementy nie mające nic wspólnego z działalnością duszpasterską. W związku z powyższym dalsze sprawowanie funkcji zakonnych i kościelnych przez ks. B. Piechutę jest niewskazane, gdyż przyczynia się do siania niezgody narodowej i podburzania miejscowego społeczeństwa przeciwko istniejącemu w PRL porządkowi prawnemu*”. Pisma o tej samej treści wysłano również do sekretarza Episkopatu Polski i Kurii Biskupiej w Przemyślu.²⁷

Ojciec prowincjał uznał żądanie wojewody krośnieńskiego za bezzasadne, zarówno z świetle prawa cywilnego jak i kanonicznego. Odpowiadając na nie w piśmie z 4 IV 1984 r. zwrócił uwagę, iż w przypadku stanowisk zakonnych nie ma zastosowania dekret z 30 XII 1956 r. (o obsadzaniu stanowisk kościelnych). Natomiast zgodnie z regułą zakonną oo. Kapucynów prowincjał nie ma prawa usuwać mianowanych przez siebie przełożonych domu zakonnego. Co najwyżej mógłby mu „wytoczyć proces kanoniczny przed najwyższym Przełożonym Zakonu”, ale musiałby mieć do tego bardzo ważne powody kanoniczne. W zakończeniu swego listu o. Giba zauważa, iż w zakonie kapucynów urzędy przełożeni są ważne na okres 3 lat, który w przypadku o. Piechuty kończy się za rok. „*Tym samym – konkluduje ojciec prowincjał – sprawa jego przełożenia upadnie na mocy samego prawa*”.²⁸ Jak widać o. Giba wystąpił w obronie krośnieńskiego gwardiana, dając – taktycznie, jak się miało wkrótce okazać – do zrozumienia władzom wojewódzkim, że być może za rok nie mianuje o. Piechuty na kolejne 3 lata przełożonym klasztoru w Krośnie.

Pismo ojca prowincjała, które w krośnieńskim Wydziale do Spraw Wyznań potraktowano jako odwołanie od decyzji wojewody Kruka, zostało 12 IV 1984 r. przesłane do Aleksandra

²⁶ AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/26, *Meldunki dzienne*, t. VIII, k. 99-100; *Akta osobowe oo. Kapucynów*, bez paginacji, *Charakterystyka działalności gwardiana klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie o. Bogusława Piechuty od grudnia 1983 r., Krosno 15 III 1984 r.*; *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 66, 71. W kronice klasztornej ów kpt. T. Dębiec określony został jako „wyjątkowa szuja i przewrotny człowiek”. Ojciec Ryszard był ponownie przesłuchiwany w prokuraturze wojewódzkiej 30 IV 1984 r.

²⁷ *Akta osobowe oo. Kapucynów*, bez paginacji, Decyzja z 23 III 1984 r.; AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/26, *Meldunki dzienne*, t. VIII, k. 130.

Wołowicza, dyrektora Zespołu do Spraw Kościoła Rzymskokatolickiego Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie.²⁹ 7 XI 1984 r. Wołowicz uchylił decyzję wojewody krośnieńskiego o odwołaniu o. Piechuty i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia Wydziałowi do Spraw Wyznań UW w Krośnie. W uzasadnieniu uznał on argumentację o. prowincjała, iż w świetle dekretu z 30 XII 1956 r. „*brak jest podstaw prawnych do żądania usunięcia duchownego z zajmowanego stanowiska zakonnego*”.³⁰

Krośnieńskim komunistom i funkcjonariuszom SB z Wydziału IV WUSW nie pozostało, więc nic innego, jak czekać do następnego roku i liczyć, iż ojciec prowincjał nie powierzy o. Piechucie funkcji gwardiana na następne 3 lata. Trzeba przyznać, że czekali cierpliwie, skrzętnie dokumentując pozyskiwane w ramach spraw „Opiekun” i „Mandaryn” dalsze przykłady „antypaństwowej działalności” o. Piechuty oraz o. Ślebody.

Dużym rezonansem, nie tylko w Krośnie, ale w całej Polsce, odbiły się listy o. Piechuty i o. Ślebody ze stycznia i lutego 1985 r. do ministerstwa łączności z prośbą o wydanie zezwolenia na działalność katolickiej rozgłośni radiowej. Oczywiście odpowiedź ministerstwa była odmowna, a sam pomysł krośnieńskich kapucynów spotkał się z gwałtowną krytyką rzecznika rządu J. Urbana.³¹ Spośród innych inicjatyw o. Bogusława, które wzbudziły zaniepokojenie władz oraz zainteresowanie SB należy wymienić przede wszystkim powołanie Duszpasterstwa Ludzi Pracy oraz organizowanie corocznych Tygodni Kultury Chrześcijańskiej.³²

W kwietniu 1985 r. o. Piechuta i o. Śleboda zostali umieszczeni na dwóch pierwszych miejscach na liście księży z terenu województwa krośnieńskiego „szczególnie niebezpiecznych, podlegających aktywnemu rozpracowaniu operacyjnemu w okresie wzrostu

²⁸ *Akta osobowe oo. Kapucynów*, bez paginacji, list o. prowincjała do wojewody krośnieńskiego z 4 IV 1984 r.

²⁹ *ibidem*, pismo J. Chlebusia do Aleksandra Wołowicza, dyrektora Zespołu do Spraw Kościoła Rzymskokatolickiego Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z 12 IV 1984 r.

³⁰ *Ibidem*, decyzja Urzędu do Spraw Wyznań z 7 XI 1984 r.

³¹ G. Gościński, *op. cit.*, s. 100-10; AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/28, *Meldunki dzienne*, t. X, k. 179. W meldunku dziennym z 24 IV 1985 r. czytamy: „(...) księża z klasztoru oo. kapucynów w Krośnie na tablicy o wymiarach 170x50 cm przed wejściem do kościoła na ogrodzonym placu przykościelnym umieścili następujące informacje i zdjęcia: fotokopię tekstu nn autora dot. działalności rozgłośni radiowej oo. kapucynów w świecie (we Włoszech i Brazylii); tekst podania o. Piechuty i o. Ślebody do ministra łączności o wyrażenie zgody na działalność rozgłośni „Krosno”; cytat z konferencji prasowej ministra Urbana dot. w/w podania (...)”

³² Duszpasterstwo Ludzi Pracy przy parafii oo. Kapucynów powstało po uroczystościach barbórkowych w 1986 r. Od następnego roku uczestniczyło ono w pielgrzymkach Ludzi Pracy do Częstochowy. Natomiast w ramach organizowanych od 1984 r. Tygodni Kultury Chrześcijańskiej, oraz w innych imprezach religijno-patriotycznych, prelekcje w sali o. Pio w Ośrodku Duszpasterskim wygłaszali m.in. Antoni Lenkiewicz, Stefan Wilkanowicz, ks. Jan Umiński, Leszek Moczulski, a w wieczorach poetyckich udział brali aktorzy: Hanna Skarżanka, Anna Nehrebecka, Aleksandra Dmochowska, Katarzyna Łaniewska, Wiesława Kwasowska, Marek Zawadzki oraz piosenkarz Piotr Szczepanik – zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/31, *Meldunki dzienne*, t. XIII, k.212; *ibidem*, sygn. IPN-Rz-01/62, *Meldunki dzienne*, 1987, k. 314; *ibidem*, sygn. IPN-Rz-01/60, *Meldunki dzienne*, 1988 r., t. 2, k. 171; *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 67, 149, 161, 179, 185, 188; G. Gościński, *op. cit.*, s. 101.

zewnątrznego zagrożenia bezpieczeństwa Państwa i wojny”, opracowanej przez kpt. Tadeusza Łackiego³³, zastępcę naczelnika Wydziału IV WUSW w Krośnie i zatwierdzonej przez ppłk Józefa Szybke³⁴, naczelnika tego wydziału. Spośród 16 księży umieszczonych na tej liście, obaj krośnieńscy kapucyni wraz z pięcioma innymi kapłanami³⁵ „popierającymi dalej ekstremę „Solidarności” i „wykorzystującymi ambonę do celów politycznych”, zostali uznani za wyjątkowo groźnych dla ustroju PRL i przeznaczeni do internowania. Również sam budynek klasztoru kapucynów w Krośnie ze względu na swoje usytuowanie i walory architektoniczne budził niepokój esbeków i zaliczony został do „17 obiektów klasztornych męskich i żeńskich możliwych do opanowania przez przeciwnika do celów służących agresorom” (sic!)³⁶.

Tymczasem wojewoda Kruk w kolejnym piśmie do o. dr C. Giby z 14 VI 1985 r. - nazajutrz po kolejnej mszy św. w intencji Ojczyzny, podczas której kazanie wygłosił o. Śleboda - powtórzył swoje zarzuty przeciwko obu zakonnikom i prosił „o *podjęcie stosownych działań.*” Pięć miesięcy później, 15 listopada pismo o podobnej treści Kruk wysłał do nowego prowincjała oo. Kapucynów o. Jerzego Pająka, informując go, iż o. Piechuta „w *dalszym ciągu prowadzi działalność naruszającą interes państwa i obowiązujący*

³³ **Tadeusz Łacki** – ur. 17 X 1949 r. w Krośnie. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Krośnie (1967 r.). W 1982 r. ukończył zaocznie studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W latach 1967-69 pracownik Urzędu Stanu Cywilnego w Krośnie. W latach 1969-1971 odbywał zasadniczą służbę wojskową w jednostce WSW w Mińsku Mazowieckim. Od 1971 r. funkcjonariusz SB, początkowo jako inspektor operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa w KP MO w Jaśle, a od 1975 inspektor Wydziału IV SB KW MO w Krośnie. W 1973 r. ukończył roczną Szkołę Oficerską Służby Bezpieczeństwa MSW w Legionowie. W latach 1974-75 studiował w Akademii Spraw Wewnętrznych, z której został wydalony z przyczyn dyscyplinarnych. W latach 1981-83 kierownik sekcji Wydziału IV, a później do lipca 1988 r. zastępca naczelnika Wydziału IV WUSW w Krośnie. Od sierpnia 1988 r. do grudnia 1989 r. naczelnik Wydziału IV, a następnie naczelnik Wydziału Studiów i Analiz WUSW w Krośnie. Kolejne awanse: ppor. – 1973 r. por. – 1980 r., kpt. 1983 r. mjr – 1988 r. W lipcu 1990 r. negatywnie zweryfikowany i zwolniony ze służby. Od 1968 r. członek PZPR, od 1971 r. - Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej – zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-0085/92, Akta osobowe Tadeusza Łackiego.

³⁴ **Józef Szybka** – ur. 16 V 1928 r. w Besku pow. Sanok. Wykształcenie średnie. Dopiero w 1960 r. ukończył Korespondencyjne Liceum Ogólnokształcące w Krośnie. Funkcjonariusz UB i SB. W latach 1949-53 młodszy referent ds. wywiadu PUBP w Brzozowie, w l. 1953-56 starszy referent Sekcji I PUBP w Krośnie. Od września do grudnia 1956 r. zastępca kierownika Powiatowego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Jaśle. Od stycznia 1957 r. starszy oficer operacyjny w Referacie ds. Bezpieczeństwa w KP MO w Jaśle, a od października tego roku zastępca komendanta powiatowego MO ds. Bezpieczeństwa w Jaśle. W latach 1964-67 naczelnik Wydziału IV SB KW MO w Rzeszowie. Od stycznia 1968 r. ponownie zastępca komendanta powiatowego MO ds. SB w Jaśle. Od czerwca 1975 r. naczelnik Wydziału IV KW MO w Krośnie, a od lipca 1983 r. naczelnik Wydziału IV WUSW w Krośnie. W lipcu 1988 r. przeszedł na emeryturę. Kolejne awanse: ppor. – 1955 r., por. – 1957 r., kpt. – 1961 r., mjr – 1966 r., ppłk – 1971 r., płk – 1975 r. W latach 1946-48 członek PPR, od 1948 r. – PZPR - zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-0085/154, Akta osobowe Józefa Szybki.

³⁵ Byli to: ks. Tadeusz Posobiec z Jasionki, ks. Stanisław Marczak z Jasła, ks. Kazimierz Kaczor z Haczowa, ks. Stanisław Kołtak z Jasła i ks. Józef Rosiek z Krosna.

³⁶ AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/404, t. 2, Dokumentacja MOB. Wydział IV WUSW w Krośnie, bez paginacji, *Krosno, 5 IV 1985 r. „S”*. *Tajne spec[jalnego] znacz[enia]. Ocena zagrożenia i zadania z punktu widzenia zakresu działania Wydz. IV; Wykaz osób szczególnie niebezpiecznych podlegających aktywnemu rozpracowaniu operacyjnemu w okresie wzrostu zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa Państwa i wojny.*

porządek prawny.(..) szczególne nasilenie tych działań nastąpiło w dniu 13 X br. W dniu tym zorganizowano uroczystą mszę za Ojczyznę, w której wzięli udział byli działacze NSZZ „Solidarność”. Na terenie kościoła wywieszono ulotki o treściach nawołujących do bojkotu wyborów do Sejmu (np. zawierające stwierdzenia: „Głosując wybierasz: głód, nędzę, terror”). Kruk miał pretensje do o. prowincjała, iż mimo upływu 3 lat, o. Piechuta nadal pełni funkcję gwardiana, i poinformował go, że zwrócił się w tej sprawie do Adama Łopatki ministra-kierownika Urzędu do Spraw Wyznań. List tej samej treści co do o. prowincjała, wysłał wojewoda do abp. B. Dąbrowskiego.³⁷

Ojciec prowincjał J. Pająk w stanowczy i zdecydowany sposób wystąpił w obronie krośnieńskiego gwardiana. W piśmie z 10 XII 1985 r. – nie pozbawionym ironii wobec wojewody – informował on Kruka iż: „Po Kapitulie Prowincjonalnej [w czerwcu 1985 r.] można było zwolnić o. Bogusława z obowiązku przełożonego domu w Krośnie. Jednak nowy Zarząd Prowincji uznał o. Bogusława Piechutę za godnego, by mu powierzyć urząd przełożenia na drugą kadencję, co jest zgodne z naszymi Konstytucjami. W naszej Prowincji nie ma tradycji rozdzielania funkcji przełożonego domu i proboszcza parafii. Dlatego, by nie rozdzielać tych funkcji, Zarząd Prowincji zostawił o. Bogusława na drugą kadencję. Na stanowisko zaś proboszcza mianuje wyłącznie kościelna władza diecezjalna. Ona też jedynie może zwolnić lub usunąć z tego stanowiska. Życzeniem ks. bp. Ordynariusza Przemyskiego [Ignacego Tokarczuka] było, aby o. B. Piechuta nadal spełniał funkcję proboszcza parafii oo. Kapucynów w Krośnie”.³⁸

List o. Pajaka nie pozostawiał wątpliwości, iż dalsze żądania odwołania o. Piechuty nie zostaną uwzględnione przez jego przełożonych, a całą sprawę krakowski Prowincjałat oo. Kapucynów uważa za zakończoną. Przeniesiono wprawdzie latem tego roku o. Ślebodę do klasztoru w Nowej Soli, ale był to raczej awans, gdyż powierzono mu tam funkcję gwardiana i proboszcza parafii p.w. św. Antoniego.³⁹

Na nic zdała się również interwencja A. Łopatki u abp. B. Dąbrowskiego, żądającego w piśmie z 5 III 1986 r. „skutecznej i niezwłocznej interwencji” w sprawie o. Piechuty.⁴⁰

³⁷ Akta osobowe oo. Kapucynów, bez paginacji, pismo wojewody krośnieńskiego do prowincjała oo. Kapucynów z 14 VI i 15 XI 1985 r.; pismo wojewody krośnieńskiego do A. Łopatki, kierownika Urzędu do Spraw Wyznań; AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/28, *Meldunki dzienne*, t. X, k. 249. W meldunku dziennym z 13 VI 1985 r. SB po raz ostatni odnotowała homilię wygłoszoną przez o. Ślebodę. Wkrótce potem na mocy decyzji swoich zakonnych przełożonych został on przeniesiony do Nowej Soli. Objął tam funkcję gwardiana i proboszcza parafii św. Antoniego przy klasztorze oo. Kapucynów, a więc w hierarchii zakonnej był to niewątpliwie awans.

³⁸ Akta osobowe oo. Kapucynów, bez paginacji, pismo prowincjała oo. Kapucynów wojewody krośnieńskiego z 10 XII 1985 r.

³⁹ G. Gościński, *op. cit.*, s. 101.

⁴⁰ Akta osobowe oo. Kapucynów, bez paginacji, pismo A. Łopatki do abp. B. Dąbrowskiego z 5 III 1986 r.

W listopadzie 1986 r. ojciec Bogusław padł ofiarą zainspirowanej przez SB prowokacji, polegającej na nieudanej próbie oskarżenia go o pobicie ucznia jednej z krośnieńskich szkół. 6 listopada w domu katechetycznym – w sali ojca Pio - ojcowie kapucyni zorganizowali projekcję filmu „Quo vadis”. *„Przyszła olbrzymia liczba ludzi – czytamy w kronice klasztornej – tak, że trzeba było rozprowadzać karty wstępu. Sala pomieści 400 osób, a przyszło ponad 1000. Ci, którzy nie otrzymali kart wstępu zachowywali się bardzo arogancko. Nie pomagały żadne wyjaśnienia i prośby. Niektórzy próbowali stosować nawet przemoc. Dziwne, że w tym wypadku nie pomógł nawet autorytet księdza. Istnieje potrzeba wychowania ludzi nawet w tej dziedzinie.”* Najprawdopodobniej agresywne zachowanie (np. wchodzenie do budynku przez okna) niektórych młodych ludzi było inspirowane przez SB. W dniu następnym do siedziby WUSW w Krośnie zgłosił się niejaki Ryszard Dyląg. Wniósł on skargę, iż jego syn Jacek został rzekomo uderzony w twarz przez o. Piechutę, gdy próbował wejść do sali, w której wyświetlano film. Prokuratura Rejonowa w Krośnie wszczęła w tej sprawie śledztwo, które zostało umorzone 29 XII 1986 r.⁴¹

Bezowocne okazały się dalsze interwencje w sprawie odwołania o. Piechuty podejmowane w latach 1987-88 r. przez wojewodę Kruka (pismo wojewody do sekretarza Episkopatu Polski z 12 V 1987 r.) i dyrektora Chlebusia (pisma do Edwarda Kotowskiego,

⁴¹ *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 159, 161; 7 XI 1986 r. zastępca szefa WUSW ds. SB w Krośnie płk. Jan Żak informował szefa gabinetu ministra spraw wewnętrznych: „W dniu 7 XI 1986 r. ob. Ryszard Dyląg zam. Krosno, pracownik fizyczny Krośnieńskiego Kombinatu Budowlanego powiadomił tut. wydział śledczy, że jego nieletni syn Jacek (14 lat) został pobity przez ks. zak. o. Bogusława Piechutę – gwardiana klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie. Ob. R. Dyląg poinformowany został, że czyn ten wyczerpuje znamiona występku określonego w art. 182 § 1 kk i jest ścigany z oskarżenia prywatnego. Ponadto został poinformowany, że na mocy art. 50 kpk tut. wydział śledczy skieruje do prokuratury rejonowej w Krośnie wniosek o objęcie ściganiem z urzędu powyższego występku z uwagi na uzasadniony interes społeczny”. 28 XI o. B. Piechuta został przesłuchany przez por. Wacława Góreckiego i por. Bolesława Tarnawskiego - funkcjonariuszy Wydziału Śledczego SB WUSW w Krośnie. Jak informował mjr. Krzysztof Jaworski, zastępca szefa WUSW ds. polityczno wychowawczych: „Wymieniony do zarzucanego mu czynu nie przyznał się. Podczas przesłuchania jego zachowanie nie budziło zastrzeżeń. Akta sprawy przekazane zostały do decyzji prokuratora”. O. Bogusławowi postawiono zarzut, iż 6 XI tego roku podczas organizowanej przez oo. Kapucynów w punkcie katechetycznym projekcji filmu „Quo vadis” „uderzył ręką w twarz nieletniego Jacka Dyląga i w ten sposób spowodował u niego obrażenie ciała w postaci obrzęku policzka lewego oraz rany tłuczonej śluzówki przedsionka jamy ustnej w okolicy zębów trzonowych, co spowodowało naruszenie czynności tych narządów ciała na okres trwający poniżej 7-miu dni tj. o przest. z art. 156 §2 kk”. 29 XII 1987 r. Prokuratura Rejonowa w Krośnie umorzyła dochodzenie w tej sprawie. W uzasadnieniu powołano się na opinię biegłego psychologa Barbary Jurczak - obecnej przy przesłuchaniu Jacka Dyląga i jego brata Mariusza, który miał być świadkiem zdarzenia – zdaniem, której w zeznaniach obu chłopców poważne wątpliwości budziła „interpretacja faktu uderzenia” J. Dyląga przez o. gwardiana. Psycholog zwrócił również uwagę na ewentualność „zasugerowania chłopcu interpretacji wydarzeń przez ojca [Ryszarda Dyląga], który jako osoba dominująca w rodzinie w dużym stopniu uzależnia emocjonalnie dziecko od siebie”. – zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-071/159, Akta kontrolne dochodzenia przeciwko Bogusławowi Piechucie, k. 1-27; *ibidem*, sygn. IPN-Rz-01/31, *Meldunki dzienne*, t. XIII, k.179, 201; *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 161.

dyrektora Zespołu do Spraw Kościoła Rzymskokatolickiego Urzędu do Spraw Wyznań z 21 IX i 6 X 1987 r.)⁴².

3 V 1987 r. w klasztorze oo. Kapucynów odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Regionu Podkarpacie NSZZ „Solidarność”. Został on wyhaftowany na zamówienie Duszpasterstwa Ludzi Pracy i o. Bogusława przez ss. Służebniczki Starowiejskie na podstawie zachowanej fotografii pierwotnego sztandaru, który po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 r. zarekwirowała SB. Uroczystość poświęcenia sztandaru zbiegła się obchodami 196 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Podczas koncelebrowanej mszy św., która zgromadziła ponad 1500 wiernych homilię wygłosił o. gwardian, mówiąc m.in.: „Człowiek świadomy końca swojej władzy widzi w każdym człowieku, w każdym działaniu, w każdej wypowiedzi wroga, przekraczanie kompetencji i uprawnień. Posądza o burzenie porządku społecznego i państwowego”⁴³.

Znamiennie brzmi fragment sporządzonej przez Wydział IV WUSW we wrześniu 1987 r. tajnej informacji dotyczącej działalności o. Piechuty, świadczący o całkowitym niepowodzeniu podejmowanych wobec niego działań przez aparat bezpieczeństwa: „*Mimo podejmowanych przedsięwzięć operacyjno-administracyjnych zmierzających do neutralizacji działań o. Bogusława Piechuty nie osiągnięto dotychczas zakładanych celów, a wręcz przeciwnie stwierdza się, że podejmowane środki wpływają na aktywizację jego osoby i wywołują u niego agresywność.*”⁴⁴

O. Piechuta pełnił funkcję gwardiana domu zakonnego oo. Kapucynów w Krośnie do zakończenia drugiej kadencji w 1988 r. W sierpniu tego roku został on przeniesiony do Skomielnej Czarnej, na stanowisko katechety parafii oo. Kapucynów p.w. Nawiedzenia NMP. Aby jednak nie pozostawiać złudzeń, iż przeniesienie ojca Bogusława nastąpiło na skutek presji władz, ojciec prowincjał mianował nowym gwardianem w Krośnie o. Gustawa Tyburczego, w latach 1979-85 przełożonego domu zakonnego i proboszcza parafii oo. Kapucynów p.w. św. Augustyna we Wrocławiu, aktywnie wspierającego działalność wrocławskiej podziemnej „Solidarności”⁴⁵.

⁴² Akta osobowe oo. Kapucynów, bez paginacji, pisma z 12 V 1987 r. i 21 IX 1987 r.

⁴³ AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/62, *Meldunki dzienne*, 1987 r., k.129; G. Gościński, *op. cit.*, s. 101-102; *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s. 168. Wykonywanie sztandaru „Solidarności” do czasu jego poświęcenia utrzymywane było w ścisłej tajemnicy. Nawet 26 IV, gdy podczas ogłoszeń parafialnych zapowiadano uroczystą mszę św. na 3 maja, nie podano informacji, że odbędzie się poświęcenie sztandaru.

⁴⁴ Akta osobowe oo. Kapucynów, bez paginacji, *Informacja dot. działalności ks. zak. Bogusława Piechuty – gwardiana klasztoru oo. Kapucynów w Krośnie, Krosno 19 IX 1987 r., Tajne.*

⁴⁵ Druga kadencja o. Piechuty skończyła się 30 VI 1988 r. Jednak jak zanotował on w kronice klasztornej, ordynariusz przemyski ks. bp. Ignacy Tokarczuk „wstrzymał przekazanie parafii do czasu rozmowy z ojcem Prowincjałem [Jerzym Pająkiem], który przebywa aktualnie w Rzymie. Zatem nie wnikając w motywy jego decyzji (albo – pragnie zwrócić uwagę na konieczność zmiany stylu pracy – albo na konieczność kontynuacji)

O. Tyburczy kontynuował patriotyczną działalność swojego poprzednika.⁴⁶ W ostatnim roku istnienia PRL parafia oo. Kapucynów p.w. Św. Krzyża nadal pozostawała centrum, wokół którego skupiała się działalność lokalnych środowisk opozycyjnych. To właśnie w pomieszczeniach klasztornych 3 IV 1989 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli 18 tymczasowych komitetów zakładowych NSZZ „Solidarność” z Krosna i okolic, na którym powołano Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną NSZZ „Solidarność”.⁴⁷ Ojcowie kapucyni udzielili również istotnego wsparcia kandydatom na posłów i senatorów z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” w czasie kampanii przed wyborami 4 VI 1989 r.⁴⁸

17 IX 1989 r. - a więc w okresie, gdy premierem rządu od trzech tygodni był już Tadeusz Mazowiecki – w 60-tą rocznicę napaści sowieckiej na Polskę, w kościele oo. Kapucynów została odprawiona msza św. w intencji Ojczyzny, którą po raz ostatni, jak się wydaje, „operacyjnie zabezpieczali” funkcjonariusze SB. Po mszy, w której uczestniczyło ok. 500 osób, odbył się apel poległych oraz odsłonięcie i poświęcenie umieszczonej na frontonie kościoła tablicy upamiętniającej ofiary agresji Niemiec i Związku Sowieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r.⁴⁹

*muszę jeszcze pozostać Krośnie – najpierw do czasu przyjazdu ojca Gustawa [Tyburczego] i do czasu otrzymania przez niego jurysdykcji”. O. G. Tyburczy przyjechał do Krosna 1 VIII 1988 r. Dwa dni później odwiedził Krosno o. prowincjał, który po spotkaniu z ks. bp I. Tokarcukiem przekazał funkcję przełożonego domu zakonnego i jednocześnie proboszcza parafii o. Gustawowi – zob. *Kronika klasztoru ojców Kapucynów w Krośnie*, t. VII, s.195-196, 202.*

⁴⁶ O. Piechuta był później niejednokrotnie zapraszany do krośnieńskiego klasztoru do wygłoszenia okolicznościowych homilii. (m.in. 4 XII 1988 r. podczas mszy św. w intencji górników w ramach Duszpasterstwa Ludzi Pracy)-zob. AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/60, *Meldunki dzienne*, 1988 r., t. 2, k. 204-205.

⁴⁷ AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/143, *Meldunki dzienne*, styczeń-czerwiec 1989 r., k. 141-142.

⁴⁸ *Ibidem*, k. 169. Pomoc ta polegała m.in. na umożliwieniu zbierania przed kościołem (po mszach świętych w niedzielę 30 V oraz 3 V) podpisów pod listami kandydatów Komitetu Obywatelskiego oraz organizacji w niedzielę 7 V spotkania kandydatów z wyborcami (ok. 700 osób) w sali o. Pio w domu katechetycznym.

⁴⁹ AIPNRz, sygn. IPN-Rz-01/144, *Meldunki dzienne*, lipiec-grudzień 1989 r., k. 85; *ibidem*, sygn. IPN-Rz-01/60, *Meldunki dzienne*, 1988 r., t.2, k. 173. Okolicznościową homilię wygłosił oraz poświęcił tablicę ks. bp. Edward Frankowski, sufragan przemyski, który wcześniej kilkakrotnie był już zapraszany do Krosna przez Duszpasterstwo Ludzi Pracy (m.in. 9 XI 1988 r. w kościele oo. Kapucynów oprawił mszę św. w intencji ludzi pracy, a następnie w sali o. Pio spotkał się z przedstawicielami DLP).